

Sygn. akt II AKa 313/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2017r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Paweł Rysiński (spr.)

Sędziowie: SA – Ewa Gregajtys

SA – Ewa Jethon

Protokolant: – sekr. sąd. Sylwester Leńczuk

przy udziale Prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2017 r. w Warszawie

sprawy P. B. (1) urodz. (...) w W. s. E.

w przedmiocie odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania środków przymusu w sprawie V K 944/07 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 czerwca 2017 r. sygn. akt VIII Ko 55/16

zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że zasądzone zadośćuczynienie za doznaną krzywdę obniża do 194.500 (stu dziewięćdziesięciu czterech tysięcy pięciuset) złotych;

w pozostałej zaskarżonej części utrzymuje wyrok w mocy;

kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził na rzecz **P. B. (1)** 387.372 zł z tytułu odszkodowania i 385.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę wynikłe z wykonania środków przymusu w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem uniewinniającym w sprawie – sygn. V K 944/07 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia z dnia 13 czerwca 2014 r.

W pozostałej części wniosek, którym żądano zasądzenia odszkodowania w wysokości ponad 4,5 mln zł, a zadośćuczynienia w kwocie ponad 3 mln zł – Sąd oddalił.

We wniesionej apelacji **pełnomocnik** wnioskodawcy zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania, a to art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. oraz obrazę licznych przepisów Kodeksu cywilnego. W konkluzji wniósł o zmianę orzeczenia i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy odszkodowania i zadośćuczynienia w wysokości wskazanej we wniosku (apelacja – k. 614 – 634 t. IV akt).

Apelację na niekorzyść wnioskodawcy wniósł **prokurator**.

Zarzucał Sądowi błąd w ustaleniach faktycznych w wyniku którego zasądzono kwoty nieadekwatne do poniesionej szkody i doznanej krzywdy. Wniósł o zmianę wyroku przez obniżenie zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty 110.000 zł, a uchylenie orzeczenia w zakresie odszkodowania i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania (apelacja – k. 603 – 608 t. IV akt).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się niezasadna jako, że stawiane w niej zarzuty i użyte na ich uzasadnienie argumenty były nietrafne.

P. B. był tymczasowo aresztowany od 6 lipca do 21 sierpnia 2006 r., a następnie od 12 października 2006 r. do 19 września 2007 r. – tj. łącznie przez 12 miesięcy i 19 dni.

Jak zasadnie wskazał Sąd I instancji odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa – w trybie Rozdziału 58 k.p.k. – obejmuje jedynie szkodę i krzywdę, które są bezpośrednim, a nie dalszym i pośrednim następstwem niesłusznie stosowanych środków przymusu. Co więcej to wnioskodawca winien wykazać w toku procesu fakt powstania szkody i krzywdy i ich wysokość. Nie jest wystarczające ich nominalne określenie we wniosku, często – jak w sprawie niniejszej – w sposób rażąco odbiegający od realiów sprawy.

Jak ustalił Sąd dochody utracone przez wnioskodawcę z racji tymczasowego aresztowania, a pochodzące z umów ze spółkami (...) S.A., (...) sp. z o.o., oraz wynagrodzenia ze spółki (...) to odpowiednio 208.000 zł, 91.000 zł i 37.092 zł. Sąd zasądził nadto na jego rzecz 31.980 zł z tytułu zwrotu kosztów poniesionych na wydatki za obronę w przedmiotowej sprawie karnej i 19.300 zł wydatkowane na leczenie (k. 26 – 27 uzasadnienia wyroku). Daje to łączną kwotę 387.372 zł należnego wnioskodawcy odszkodowania. Jest ona, wbrew zarzutowi skarżącego prokuratora, należycie udowodniona i słusznie została przez Sąd zasądzona jako w pełni rekompensująca szkodę powstałą w majątku wnioskodawcy w następstwie jego tymczasowego aresztowania.

Żądanie z tego tytułu w dalszej wysokości trafnie uznał Sąd za nie stanowiące bezpośredniego następstwa stosowania środków przymusu, bądź nieudowodnione w sposób wymagany regułami postępowania. Swój pogląd w tym przedmiocie Sąd Okręgowy przekonująco umotywował w pisemnych motywach wyroku, a Sąd odwoławczy pogląd ten w całej rozciągłości podziela.

Nie uchybił tym samym Sąd Okręgowy przepisom Kodeksu cywilnego wskazanym w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, który wnosząc o zasądzenie rażąco wygórowanej kwoty ponad 4,5 mln zł nie dostrzega, że w tym trybie rekompensowane mogą być jedynie szkody i krzywdy będące bezpośrednim następstwem niesłuszności stosowanego środka przymusu (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r. – sygn. V KK 61/06 – OSN 2007 r. z. 3 p. 28).

Jeżeli w wyniku wykonania środka przymusu doszło do dalszych szkód można ich ewentualnie dochodzić od Skarbu Państwa na drodze procesu cywilnego (op. cit).

W przedmiocie zasądzonych przez Sąd zadośćuczynienia i stawianych temu rozstrzygnięciu zarzutów w obu wniesionych apelacjach, za zasadny uznał Sąd Apelacyjny zarzut błędnych ustaleń zawarty w apelacji prokuratora – co doprowadziło do zasądzenia nieadekwatnej do poniesionej krzywdy kwoty zadośćuczynienia.

Podzielając trafność wskazanych przez Sąd Okręgowy licznych i znaczących okoliczności składających się na rozmiar wyrządzonej wnioskodawcy krzywdy, nie sposób podzielić poglądu, że winna ona wyrażać się w zasądzeniu za każdy miesiąc tymczasowego aresztowania aż 30.000 zł. Kwota ta wielokrotnie (6x) przewyższa miesięczną stawkę zadośćuczynienia zasądzana przeciętnie, średnio za miesiąc niesłusznego pozbawienia wolności.

Dostrzegając specyfikację niniejszej sprawy uznać należało jednak, że tak określana kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i jako taka nie może być zaakceptowana.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że kwotą stosowną, sprawiedliwie i dostatecznie rekompensującą doznaną przez wnioskodawcę krzywdę będzie 15.000 zł – co daje za 12 miesięcy i 19 dni – 189.500 zł + 5.000 zł za pozostałe środki przymusu o charakterze wolnościowym (k. 35 uzasadnienia wyroku) – łącznie 194.500 zł. I taką to kwotę zasądził Sąd Apelacyjny na rzecz wnioskodawcy dzieląc zarzut apelacji prokuratora. Tym samym z oczywiste bezzasadne uznał zarzuty i wniosek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy żądającego zasądzenia z tytułu zadośćuczynienia kwoty ponad 3 mln zł, a więc ponad 250.000 zł za każdy miesiąc.

Z tych wszystkich przyczyn orzeczono jak w wyroku.